

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 października 2013 r.,
sprawy **A. S.**,
skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę,
od wyroku Sądu Okręgowego w K.,
z dnia 13 lipca 2012 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.,
z dnia 24 marca 2011 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z dnia 24 marca 2011 r., skazał między innymi A. S. za ciąg przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczono także wobec niego obowiązek naprawienia szkody na rzecz szeregu pokrzywdzonych oraz częściowo uwzględniono dwa powództwa cywilne. Wyrok ten został zaskarżony między innymi apelacjami A. S. oraz jego obrońcy. Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 13 lipca 2012 r., zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że umorzył postępowanie karne w stosunku do innego oskarżonego J. R. w związku z jego śmiercią, a także dokonał korekty opisów czynów poprzez wyeliminowanie nazwiska zmarłego

oskarżonego i zastąpienie go zwrotem „inną osobą”. W pozostałej części wyrok Sądu pierwszej instancji utrzymany został w mocy.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego złożył obrońca skazanego A. S., podnosząc w niej zarzuty naruszenia art. 7 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Podzielić w tym zakresie należy stanowisko prokuratora zawarte w odpowiedzi na kasację.

Na wstępie zauważyć należy, że Sąd odwoławczy nie zmieniał co do zasady w sprawie ustaleń faktycznych, dokonując zmian w wyroku w związku z koniecznością umorzenia postępowania wobec innego oskarżonego, co wiązało się również z potrzebą zmiany opisu czynu poprzez wyeliminowanie nazwiska tej osoby. Na uwagę zasługuje także fakt, że zarzuty kasacyjne stanowią w zasadzie powielenie zarzutów apelacyjnych. W związku z tym kasacja w istocie skierowana została przeciwko rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji, co stoi w oczywistej sprzeczności z art. 519 k.p.k. Poza tym autor skargi kwestionuje w istocie ustalenia faktyczne w sprawie, dążąc tym samym do obejścia zakazu podnoszenia w postępowaniu kasacyjnym zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych, zawartego w treści art. 523 § 1 k.p.k. Pod pozorem naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., w sposób bardzo szeroki polemizuje on z tymi ustaleniami, dokonując także własnej oceny dowodów, nie wskazując, jakich naruszeń miałyby się dopuścić Sąd *ad quem* w zaskarżonym wyroku. *De facto* próbował on więc doprowadzić do ponownej kontroli odwoławczej wyroku Sądu pierwszej instancji, a nie orzeczenia, które zostało faktycznie zaskarżone. Podkreślić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a charakter możliwych do podniesienia zarzutów określony jest ściśle treścią art. 523 § 1 k.p.k. Postępowanie kasacyjne nie jest więc kolejną instancją w postępowaniu odwoławczym, co sugerowałaby treść przedmiotowej skargi.

Sąd Najwyższy pragnie zwrócić uwagę, że także pod względem merytorycznym zarzuty kasacyjne okazały się chybione. Ocena dowodów

dokonana przez Sąd *a quo*, zaakceptowana następnie przez Sąd *ad quem*, z pewnością nie naruszyła zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 k.p.k. Zasadność zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. można rozważać jedynie wtedy, gdy w sprawie wystąpiły niedające się usunąć wątpliwości. Ponownie podnieść w tym miejscu trzeba, że treść kasacji jest w zasadzie powtórzeniem apelacji. Sąd Okręgowy, w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w sposób niezwykle dogłębny odniósł się do akcentowanych przez obronę uchybień. Sąd Najwyższy w pełni przy tym podziela tę argumentację. Mając na względzie charakter i specyfikę postępowania kasacyjnego, zbędnym jest więc jej powtarzanie. Ograniczyć się w związku z tym można jedynie do stwierdzenia, że w sprawie ocena dowodów dokonana została w granicach art. 7 k.p.k. W przypadku zaś braku jakichkolwiek niedających się usunąć wątpliwości w sprawie, o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. nie może być mowy.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy potraktował przedmiotową kasację jako bezzasadną w stopniu oczywistym, skutkującym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. obciążono skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.